# Konflikt interesów starej i nowej Europy?

Utworzono: środa, 05, lipiec 2017 10:41



Jak pokazują wyniki raportu pt. „Transport na Drogach Europy”, polscy przewoźnicy najczęściej jeżdżą do krajów starej UE, takich jak: Niemcy, Francja czy Austria. Jednak zachodnia Europa, poprzez tworzenie nowych barier prawnych: wprowadzenie płacy minimalnej, wzmożone kontrole drogowe czy wymogi administracyjne, stara się minimalizować konkurencyjność innych krajów. Czy wpływa to na delegowanie polskich pracowników za granicę?

Według wyników raportu „Transport na Drogach Europy”, przeprowadzonego na zlecenie Ogólnopolskiego Centrum Rozliczania Kierowców, kierowcy zawodowi najwięcej czasu podczas delegacji zagranicznych spędzają na terenie Francji. Średni czas pobytu w tym kraju wynosi około 49 godzin miesięcznie. Koszty związane z delegacją pracownika do Francji są jednymi z najwyższych w Europie, ponieważ stawka minimalnego wynagrodzenia wynosi tam co najmniej 9,76 euro, a do tej kwoty należy doliczyć także diety i ryczałty noclegowe. Co więcej, obowiązująca od 1 lipca 2016 roku ustawa Loi Macron, wymaga od firm transportowych nie tylko posiadania przedstawiciela na terenie kraju, ale także wymusza m.in. konieczność uzupełnienia zaświadczenia o delegowaniu dla każdego z pracowników. Dokument ten powinien być przygotowany w języku francuskim i zawierać dane kontaktowe firmy, osób zarządzających, informacje z systemu ubezpieczeń społecznych oraz dane pracowników, a także stawki godzinowe kierowców brutto w przeliczeniu na euro.

- Dane zebrane przez OCRK jasno wskazują, że pomimo ogromnych barier administracyjnych stawianych przez Francję, jest to kraj, w którym polscy kierowcy spędzają średnio najwięcej czasu. Wysoki poziom rejestracji pracy kierowców we Francji może wynikać z faktu, że przewoźnicy zdają sobie sprawę ze skrupulatności i bezwzględności francuskich organów kontrolnych, które nakładają wysokie kary finansowe na przedsiębiorców – komentuje wyniki Łukasz Włoch, ekspert Ogólnopolskiego Centrum Rozliczania Kierowców. - Główny Urząd Statystyczny opublikował w ostatnim czasie dane, które pokazują, że nasze rodzime firmy



Phoca PDF

transportowe w ubiegłym roku wykonały o 11 proc. więcej przewozów towarów krajowych i międzynarodowych niż w roku poprzednim. Świadczy to o stale rosnącej pozycji lidera Polski wśród innych krajów Europy – dodaje Włoch.

Drugim krajem, w którym polscy kierowcy przebywają znaczną część delegacji, są Niemcy. Zgodnie z wynikami badania, średni czas, jaki kierowcy zawodowi spędzają w ciągu miesiąca na terenie tego państwa to 44 godziny. Na trzecim miejscu pod względem czasu spędzonego za granicą, zajmuje Austria, z liczbą 31 godzin w skali miesiąca. - Niemcy, a także Francja, Austria i Wielka Brytania to kraje, które odznaczają się najwyższym poziomem protekcjonizmu w Europie i z tego też powodu chcą zamknąć rynek usług transportowych dla konkurencyjnych firm z Europy wschodniej. Pomimo że kraje Unii Europejskiej funkcjonują w ramach jednolitego rynku, nie dotrzymują one początkowych ustaleń dotyczących wspierania eksportu oraz propagowania otwartych rynków dla krajów członkowskich – wyjaśnia Łukasz Włoch.

Wyniki raportu „Transport na Drogach Europy”, odnoszące się do czasu pracy kierowców na terytorium Niemiec i Austrii, już niedługo mogą ulec zmianie. Co ciekawe, zmiany proponowane przez rządy niemiecki i austriacki idą w dwóch różnych kierunkach.

Niemcy, na wzór Belgii i Francji, od 25 maja 2017 roku, uchwałą parlamentu wprowadziły zmiany dotyczące odpoczynku w kabinie pojazdu. Zgodnie z art. 8 ust. 8 rozp. WE 561/2006, wprowadzone sankcje oznaczają dla kierowców całkowity zakaz odbioru 45-godzinnego, tygodniowego odpoczynku w kabinie pojazdu. - Wprowadzone zmiany najprawdopodobniej zmuszą właścicieli firm transportowych do zmiany organizacji tras, w taki sposób, aby zapewnić kierowcom nocleg w innym miejscu niż ciężarówka. Spowoduje to wydłużenie tras oraz pobytu na terytorium Niemiec – mówi Łukasz Włoch, ekspert OCRK.

Austria od dnia 1 czerwca 2017 roku złagodziła procedury delegowania pracowników. Nowelizacja ustawy o zwalczaniu dumpingu socjalnego i społecznego znacznie ograniczy złożone procesy administracyjne. Zmianie uległ m.in. formularz zgłoszeniowy ZKO3-T, który został dopasowany do działalności transportowej, pozwala za pomocą jednego formularza delegować kilku pracowników, przedłużając okres zadeklarowanego oddelegowania do 6 miesięcy. Zminimalizowana została także ilość dokumentów wymaganych w kabinie pojazdu, od 1 czerwca niezbędne są: umowa o pracę (przetłumaczona na język angielski lub niemiecki), zaświadczenie A1, karta kierowcy, wykresówki, zaświadczenie o delegowaniu. Pozostałe dokumenty należy przesłać stronie austriackiej do 14. dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym odbyła się ewentualna kontrola.

Źródło: informacja prasowa



Phoca PDF